

Przypowieść o Drzewie Figowym

Najważniejszy znak

A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa:
Gdy gałąź jego już mięknie i wypuszcza liście,
poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy
ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest,
tuż u drzwi – Mat. 24:32-33.

Przenośnia, którą Jezus przedstawia nam w tych słowach, dotyczy nadejścia Królestwa. Zapisane przez św. Mateusza słowa Jezusa „blisko jest” dotyczyły bliskości Królestwa. Wyjaśnia to sposób zapisu tego samego świadectwa w Ewangelii św. Łukasza:

„Wiedzcie, iż blisko jest Królestwo Boże” (Łuk. 21:31).

24 rozdział Ewangelii św. Mateusza zawiera odpowiedź Jezusa na pytania uczniów z werseu 3: „Kiedy się to stanie [kiedy w świątyni nie pozostanie kamień na kamieniu, werseu 2] i jaki będzie znak twego przyjścia [„parousia”, obecność] i końca [„sunteleias”, okres końcowy] świata [„aionos”, wiek]?”

Odpowiedź Jezusa zajmuje resztę rozdziału 24 i cały rozdział 25. Składa się ona z trzech części. (1) Jego odpowiedź na ich pytania, aż do werseu 31. (2) Trzy lekcje dotyczące tych odpowiedzi, aż do końca rozdziału 24. (3) Trzy przypowieści dotyczące tego tematu w rozdziale 25.

Każda z dwóch ostatnich części zawiera po trzy podpunkty. Dotyczy to również pierwszej części, gdyż tam Jezus mówi o tym, co ma się wydarzyć przed końcem wieku (do 13 werseu), o tym, co ma się wydarzyć pod koniec wieku (do 28 werseu) oraz o tym, co ma się wydarzyć w kulminacyjnym momencie żniwa (wersety 29-31). W ten sposób uzyskujemy następujący krótki zarys całej sprawy.

Przegląd 24 i 25 rozdziału Ewangelii św. Mateusza

(1a) Na przestrzeni tego wieku będą zwodzenia, wojny, głód, zarazy, trzęsienia ziemi, zdrady, fałszywi prorocy i duchowa oziębłość, które będą sprawdzały wiarę świętych, ale świadectwo ewangeliczne będzie się szeroko rozpowszechniać. (1b) Koniec wieku będzie czasem

ucieczki (bezpośrednie znaczenie: z Jerozolimy, w szerszym ujęciu: z Chrześcijaństwa). Pojawią się niebezpieczeństwa, wielki ucisk, fałszywe nadzieje, fałszywe znaki i cuda, ale także ogólne oświecenie i wsparcie świętych jak w przypadku orłów, które zlatują się do padliny. (1c) Następnie dojdzie do kulminacji Armagedonu, gdy władza Chrystusa zostanie ujawniona i będzie sprawowana z mocą i chwałą.

Potem następują trzy lekcje Jezusa. (2a) Potwierdzenie, że zapowiedziane wydarzenia na pewno będą miały miejsce, wersety 32-35. (2b) Czas nie będzie znany, dopóki nie nastąpi koniec tych wydarzeń, wersety 36-41. (2c) Dlatego też uczniowie Jezusa mieli czuwać w sposób odpowiedzialny, wypełniając swoje obowiązki, tak aby zostali dobrze osądzeni w czasie powrotu Chrystusa, wersety 42-51.

Trzy przypowieści z rozdziału 25 nawiązują do tego wezwania do wiernego czuwania poprzez sumienną służbę. (3a) Przypowieść o mądrych i głupich pannach podkreśla dbałość o słowo prawdy. (3b) Przypowieść o talentach kładzie nacisk na wykorzystanie naszych możliwości do przekazywania sprawy Chrystusa tak, abyśmy byli przyjęci w czasie sądu. (3c) Przypowieść o owcach i kozłach pokazuje, że te same zasady będą obowiązywać w Królestwie i ostatecznie prowadzą do ostatecznego sądu nad wszystkimi.

Znaczenie dla dwóch wieków

Odpowiedzi, których Jezus udzielił na pytania uczniów, mają znaczenie dla końca, który nastąpi w czasie jednego pokolenia po dniach Jezusa, kiedy to legiony rzymskie zniszczą świątynię, tak jak przewidział to Jezus (Mat. 23:36, 24:2,3). Zapowiedź nadchodzącego wyroku w ostatnich latach ery apostołskiej znajduje się w Jak. 5:9, „Oto sędzia już u drzwi stoi”. Po upadku Jerozolimy, chrześcijaństwo w Cesarstwie Rzymskim jeszcze bardziej się rozrosło. W ten sposób duchowe Królestwo Chrystusa wzrastało jeszcze intensywniej niż kiedykolwiek wcześniej.

Ale pełniejsze, szersze, zastosowanie słów Jezusa pro- roczno przenosi nas do naszych czasów: żniwa Wieków Ewangelii, sądu kończącego to żniwo i ustanowienia Tysiącletniego Królestwa Chrystusa. Zostanie ono ustanowione najpierw w Izraelu. Następnie rozszerzy się ono na cały świat.

Przypowieść o drzewie figowym

To prowadzi nas do „przypowieści” z werseu 32. Nie jest to przypowieść w sensie opowieści mającej znacze-



nie narracyjne, jak na przykład trzy przypowieści z rozdziału 25. Ta zapisana w Mat. 24:32,33 jest krótsza, przypomina raczej porównanie lub metaforę. Jezus powiedział w wersecie 32, że kiedy drzewo figowe jest miękkie i wypuszcza liście, oznacza to nadejście „lata” – okresu, który dziś dzielimy na dwie pory roku: wiosnę i lato. Tutaj jest analogia, jaką uczynił. „Tak i wy, gdy ujrzyście to wszystko”, co Jezus przepowiedział, że się spełnia, „wiedźcie, że [Królestwo] blisko jest, tuż u drzwi”.

Pamiętajmy o zasadniczym pytaniu: „Powiedz nam, kiedy się to stanie?” Odpowiedź Jezusa dotyczyła wydarzeń poprzedzających koniec, potem wydarzeń, które mają nastąpić w okresie końcowym (wersety 14-28), a wreszcie względnie krótkiego kulminacyjnego momentu sądu (wersety 29-31). Tego punktu kulminacyjnego jeszcze nie widzieliśmy. Będzie nim Armagedon, siódma plaga opisana w Objawieniu. Jednak od 1874 roku obserwujemy żniwo, czyli koniec Wieku Ewangelii, włączając w to czas ucisku od 1914 roku.

Jak koniec epoki żydowskiej przyniósł trzy zagrożenia dla Jerozolimy (w 66 r. n.e. wojska rzymskie oblegały Jerozolimę, ale potem w tajemniczy sposób od tego odstąpiły; w 68 r. n.e. Wespazjan szedł na Jerozolimę, ale zawrócił do Rzymu na wieść o śmierci Nerona; a w 70 r. n.e. Wespazjan wysłał swego syna Tytusa przeciwko Jerozolimie, którą ten zdobył w sierpniu tegoż roku), z których trzecie okazało się śmiertelne, tak i my widzimy trzy zagrożenia dla obecnego porządku świata zachodniego – dwie wojny światowe i nadchodzący Armagedon, który jest trzecim i śmiertelnym zagrożeniem. Widzimy więc, że „te rzeczy” się spełniają. To jest dla nas wskazówką, że Królestwo jest blisko. Taki jest sens i cel słów Jezusa w wersetach 32 i 33.

Dlaczego drzewo figowe?

W Biblii drzewo figowe jest symbolem narodu Izraela. Drzewa reprezentują narody, a wydające swoje słodkie owoce drzewo figowe ma szczególny związek z narodem Izraela. Ale w tym przypadku Jezus nie nawiązał do tego w sposób bezpośredni i ścisły.

Na przykład, Jezus nie powiedział, że kiedy drzewo figowe wypuszcza pączki, wtedy Królestwo jest blisko. Zamiast tego uczynił słabszą analogię – jak pączek drzewa figowego pokazuje zbliżanie się lata, tak też wypełnianie się słów Jezusa będzie znakiem nadchodzącego Królestwa.

Jest powód, dla którego Jezus przedstawił swoją metaforę w ten właśnie sposób. Słyszac słowa Jezusa, uczniowie myśleli o sądach kończących wiek żydowski. Nie byłoby słuszne, gdyby Jezus powiedział, że gdy zobaczą pączkujące drzewo figowe, wówczas będą wiedzieć, że chrześcijaństwo jest gotowe, by rozszerzyć

się na nowy poziom. Bo drzewo figowe, Izrael, nie miało pączkować w tamtych czasach.

Ale dla nas, żyjących pod koniec Wieku Ewangelii, oczekujących ustanowienia Tysiącletniego Królestwa Chrystusa, sprawa przedstawia się inaczej. Powrót Izraela jest znakiem, że obiecane Królestwo jest na wyciągnięcie ręki. Nadal stosujemy bezpośrednie słowa Jezusa do obecnego czasu, tak jak do tamtych czasów. Widzimy sądy odbywające się w czasie żniwa, które zapowiadają nadejście Armagedonu i wynikające z tego ustanowienie Królestwa.

Jednak widzimy sens w tym drugim, szerszym, wypełnieniu proroctwa, związanym z rodzajem drzewa, które Jezus użył w swojej metaforze. Pączkujące drzewo figowe to Izrael. Rozwój Izraela to znak nadejścia Królestwa. Słowa Jezusa nie narzucają tego znaczenia, dlatego nie możemy się przy nim upierać. Ta interpretacja nie zamyka drogi do innego tłumaczenia. Jednak wydaje się ona tak trafna, że zdaje się sensownie wyjaśniać, dlaczego Jezus wybrał ten konkretny gatunek drzewa.

Wcześniejsza lekcja Jezusa dotycząca drzewa figowego

Słowa zapisane w Mat. 24 Jezus wypowiedział pod koniec dnia w środę, 12 Nisan, na dwa dni przed śmiercią. Poprzedniego ranka, we wtorek, 11 Nisan, w drodze z Betanii do Jerozolimy Jezus natknął się na drzewo figowe i szukał na nim jakiegoś owocu. Opisuje to Mar. 11:13. „I ujrzawszy z daleka drzewo figowe pokryte liśćmi, podszedł, by zobaczyć, czy może czegoś na nim nie znajdzie, ale gdy się zbliżył do niego, nie znalazł nic poza liśćmi, nie była to bowiem pora na figi”.

To wydarzenie jest dobrze znane, ale są pewne pytania, które wielokrotnie stawiamy, analizując ten zapis. Jeśli to nie był czas na figi, dlaczego Jezus spodziewał się jakiegoś owocu? Odpowiedzią może być szczególna cecha drzewa figowego, która nie jest dobrze znana, ale właściciele drzew figowych czasem mogą ją zaobserwować. Zauważyliśmy ją tutaj, w San Diego, chociaż nie każdego roku.

Normalna uprawa fig dojrzewa pod koniec lata, w sierpniu, i może być obfita. Czasami jednak zdarza się, że figa wydaje wcześniejszy plon na wiosnę. Jest on znacznie mniej liczny, ale – co jest niezwykle – poszczególne figi są znacznie większe niż te z ogólnego zbioru późnym latem. Są duże, słodkie i wspaniałe. Najwyraźniej właśnie tego wczesnego owocu szukał Jezus. Tak więc Jego poszukiwanie owocu było uzasadnione, pomimo tego, że był zawiedziony.

Te dwa zbiory, jeden mniejszy, ale o bujnych i dużych owocach, drugi liczny, ale przynoszący drobniejsze



owoce, ładnie reprezentują dwa zbiory osób rozwiniętych odpowiednio podczas Wieku Ewangelii i Wieku Tysiąclecia. Izraelici za czasów Jezusa mogli wydać rozkoszne plony z obfitych, bujnych owoców dla niebiańskiego powołania, na długo zanim nadszedł czas ogólnego plonu Królestwa i jego ziemskiego powołania. Tego szukał Jezus. Ale nie znalazł tego, co mogłoby być znalezione, gdyby Izraelici odpowiedzieli bardziej licznie.

Dlatego drzewo jako symbol narodu zostało przekłęte. Stosunkowo niewielu Żydów przyjęło powołanie ewangeliczne. Ich liczba była liczona w tysiącach (Dzieje Ap. 4:4). Ale te tysiące były nieliczne w porównaniu z milionami w Izraelu („Cud Drzewa Figowego”, wykład br. Ti-ma Alexandra, Chicago 2011, „Przypowieść o drzewie figowym” The Herald, maj/czerwiec 2019).

Pieśń nad Pieśniami

Pieśń nad Pieśniami ukazuje duchowy obraz Oblubienicy Chrystusa szukającej swego niebiańskiego Oblubieńca. Pieśń 2:8-17 przedstawia żniwo Wieku Ewangelii, kiedy to Chrystus powrócił, aby przyjąć swoją Oblubienicę. „Słuchaj! To mój miły. Oto idzie on, wspina się po górach, skacze po pagórkach. (...) Wstań, moja przyjaciółko, moja piękna! Chodź! (...) Figowiec zarumienia już swoje owoce, a winna latorośl zakwita i wydaje woń. Wstańże, moja przyjaciółko, moja piękna, chodź!”

Dzisiaj znajdujemy się w tym okresie. Chociaż żniwo postępuje długo, zbliżamy się do jego kresu i żyjemy w czasie, gdy jest ono na tyle zaawansowane, aby zobaczyć pączkowanie drzewa figowego. Izrael żyje i wypuszcza liście. Wielu z tego narodu dostrzega Bożą opatrzność nad nimi. Ale wielkie odkrycie, które opisuje Zach. 12:10 wciąż jest przed nimi.

Pączkowanie tego drzewa figowego, oznaka wzrostu, proroczo wskazuje na obecny czas. Znajdujemy się w okresie zmiany dyspensacji, na przełomie wieków, żniwo świętych zmierza ku swojemu końcowi, a przygotowanie Królestwa zbliża się do punktu kulminacyjnego.

Czas Przywrócenia

Jednym z najbardziej znanych tekstów wśród Badaczy Pisma Świętego to Dzieje Ap. 3:21: „Którego musi przyjąć niebo aż do czasu odnowienia wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków swoich”. Słowo „restytucja” [„restitution” – KJV] jest lepiej oddane jako „odnowienie” [„restoration” – NASB]. Przywrócenie Izraela jest tym, co św. Piotr miał na myśli, gdy zwracał się tutaj do swoich żydowskich współbraci.

Apostoł Piotr wyciągnął swoje wnioski z rozmowy, którą prowadził z Jezusem, uzupełnionej o świadectwo aniel-

skie otrzymane po tym, jak Jezus wstąpił do nieba z Góry Oliwnej. Zanim Jezus odszedł, św. Piotr zadał ostatnie pytanie swojemu mistrzowi. „Czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi?” (Dzieje Ap. 1:6).

Jezus odpowiedział, że czas odnowy Izraela jest czymś, co Bóg wówczas zastrzegł „w mocy swojej (...) I gdy to powiedział, (...) został uniesiony w górę” (Dzieje Ap. 1:7-9). Podczas gdy oni patrzyli w niebo, po tym jak Pan wstąpił w górę, dwaj aniołowie ukazali się, aby zapewnić uczniom, że Jezus powróci. Apostoł Piotr w naturalny sposób uchwycił odpowiedź Pana na jego pytanie – czas powrotu Chrystusa będzie czasem na przywrócenie Izraela.

Zdarzenie to jest tłem zapisanych w trzecim rozdziale Dziejów Apostolskich słów św. Piotra, jakie wypowiedział on do zebranych tłumów po uzdrowieniu człowieka chromego od urodzenia (Dzieje Ap. 3:2). Po wyjaśnieniu zdumionemu tłumowi, że moc tego uzdrowienia pochodzi od ich zmartwychwstałego Mesjasza, Jezusa, apostoł zachęcił ich do przyjęcia Jezusa, który od dnia Pięćdziesiątnicy został posłany przez Boga „aby wam błogosławił, odwracając każdego z was od złości waszych” (Dzieje Ap. 3:26).

Jeśli chodzi o osobiste spotkanie z Jezusem, trzeba było zaczekać. „Którego musi przyjąć niebo aż do czasu odnowienia wszechrzeczy” (Dzieje Ap. 3:21). Wtedy to Izrael zostanie przywrócony jako państwo. Znajdujemy się dziś w tym czasie. Chrystus powrócił. Jezus jest istotą duchową wysokiego rzędu podobnie jak w czasie 40 dni po swoim zmartwychwstaniu. Nie jest widoczny, ponieważ nie zdecydował się zmaterializować, aby się ukazać, tak jak to było dla niego pomocne w tamtym czasie. Jednak Jezus powrócił.

Fakt, że Izrael został przywrócony do swojej państwowej niepodległości, jest dowodem na powrót Jezusa. Miał On być bowiem przyjęty „do czasu” przywrócenia. Proces przywracania Izraela nie jest zakończony. Praca nad ustanowieniem, wzmocnieniem, rozwinięciem i w końcu nawróceniem będzie trwała, dopóki Starożytni Święci ponownie ich nie poprowadzą. Jednak ten czas jest już dość zaawansowany.

Rok 1874 to czas, który według Księgi Daniela 12:12 wyznacza powrót Chrystusa. Interesujący w kontekście Izraela jest fakt, że w 1874 r. Benjamin Disraeli został wybrany na premiera Anglii – jako jedynego żydowskiego premiera, jakiego kiedykolwiek wybrano w Anglii. Cztery lata później, w 1878 r., w roku równoległym do odrzucenia Izraela w 33 r. n.e., Berliński Kongres Narodów, pod wpływem Benjamina Disraeliego, otworzył drzwi do równego dostępu do ziemi Izraela dla osób pochodzenia żydowskiego; była to szansa, z której Żydzi skorzystali jeszcze tego samego roku.

Jezus powrócił, by ustanowić swoje Królestwo, jak za-



powiedzieli aniołowie. Dlatego też państwo Izrael zostało przywrócone, o czym Jezus zaznaczył, że zgodnie z Bożym zamierzeniem nastąpi w słusznym czasie. Izrael nadal rozwija się, nieświadomie zmierzając ku Królestwu.

Rok 1948

(1) Powrót Izraela do jego starożytnej ojczyzny jest powszechnie utożsamiany z rokiem 1878, kiedy to założono Petach Tikwa, po której szybko pojawiły się inne kolonie. Ostatecznie, w 1948 r., w niezwykle sposób uzyskały one państwowość. Te dwa zdarzenia wyznaczają okres 70 lat przywracania żydowskiej niepodległości. Liczba ta nie jest przypadkowa. Pamiętajmy, że Izrael stracił swoją narodową niezależność, gdy Babilon otrzymał władzę nad narodami na podobny okres – 70 lat (Jer. 29:10). Tak więc, dokładnie te same daty, o których mowa, świadczą o kierownictwie Boskiej opatrności.

(2) Data 1948 jest również wskazana w Księdze Daniela, w sposób, który trudno było dostrzec, dopóki nie było po fakcie. Księga Daniela składa się z dwóch głównych części: (a) wydarzenia, które osobiście przydarzyły się Danielowi i jego przyjaciółom (rozdziały 1-6), oraz (b) seria czterech prorocत्व przekazanych przez Daniela (rozdziały 7-12). Te dwie części nakładają się na siebie w czasie, ale rozdziały składające się na każdą z nich opowiadają o wydarzeniach z zachowaniem kolejności chronologicznej.

Dan. 7:1 przedstawia panowanie nad Izraelem przez cztery kolejne światowe mocarstwa – Babilon, Medo-Persję, Grecję i Rzym. Następnie Izrael miał odzyskać narodową niepodległość. Ta wizja Daniela jest datowana na pierwszy rok Belsazara, który rozpoczął się w 553 r. p.n.e. 2500 lat później był rok 1948, ten sam, w którym Izrael odzyskał niepodległość.

(3) Ezechiel otrzymał wizję odnowy na początku nowego roku, a lata żydowskie zaczynają się od miesiąca Tiszri. Rok, na który przypadła ta wizja, zaczynał się od Tiszri 574 p.n.e. i zachodził na rok 573 p.n.e. Siedem proroczych „czasów” kary dla narodu izraelskiego oblicza się na 2520 lat (7 razy 360). Zwykle rozpoczynamy liczyć ten okres od roku 607 p.n.e., co prowadzi nas do roku 1914 i ma to swoje uzasadnienie. Jeżeli jednak wyznaczymy okres 2520 lat od roku 573 p.n.e., jego koniec przypadnie na rok przywrócenia niepodległości Izraela w 1948 roku, które nastąpiło 34 lata po 1914 roku.

(4) W powodzi z czasów Noego znajduje się obraz, który odnosi się do przejścia z Wieków Ewangelii do Tysiącletniego Królestwa, gdy „przekleństwo” zostanie usunięte. Św. Piotr powiedział, że stan bezpieczeństwa w arce oznacza stan bezpieczeństwa w Chrystusie (1 Pi-

otra 3:21). Pięć miesięcy spędzonych w arce zanim osiadła ona na ziemi może reprezentować Wiek Ewangelii, aż do powrotu Chrystusa pod koniec wieku w 1874 roku. Siedemdziesiąt cztery dni później w oddali pojawiły się „szczyty gór”. Wyrażenie to znajduje się również Mich. 4:1, odnoszącym się do przywróconego Izraela. 74 lata po roku 1874 miał miejsce rok 1948, dokładnie ten, w którym Izrael pojawił się znów jako jedno z niepodległych państw.

Tak więc, czas odnowy narodowej Izraela nie jest przypadkowy. Czas ten wiąże się z określonym porządkiem i znaczeniem, co świadczy o tym, że Opatrzność Boża działa w sposób uporządkowany.

Od 1948 r.

Izrael przetrwał arabski napad na swoją państwowość, wojnę sueską w 1956 r., wojnę sześciodniową w 1967 r., w wyniku której uzyskał Jerozolimę i Wzgórza Golan, oraz wojnę Jom Kippur w 1973 r., która zakończyła się niemalże tragedią. W 1980 r. Izrael przyłączył Wschodnią Jerozolimę (1845 lat po tym, jak Żydom zakazano wstępu do miasta w 135 r. n.e., w wyniku stłumienia powstania Bar Kochby).

Inwazja Goga może nastąpić w przyszłym pokoleniu. Nim to nastąpi, szósta plaga z Objawienia przyniesie spustoszenie, co może być powiązane z 14-dniową burzą opisaną w Dzieje Ap. 27. Tymczasem Liban popadł w wewnętrzne spory, Irak został obalony, Egipt jest pochłonięty sprawami wewnętrznymi (Izaj. 19:2), a Syria została opanowana przez wojnę domową (Izaj. 17:1).

Dla Izraela obecne czasy wydają się być czasem wewnętrznego umocnienia, wzrostu gospodarczego i postępu technologicznego. Jego największym sojusznikiem nadal są Stany Zjednoczone, silna ostoja kultury zachodniej, nie pomijając jednak pozostałych sił. Spodziewamy się, że Stany Zjednoczone pozostaną sojusznikiem Izraela i chętnie przyjmą Królestwo wychodzące z Izraela, gdy przyjdzie na to czas. W ten sposób ojczyzna Żniwa Wieków Ewangelii i ojczyzna Królestwa, które ma nadejść, będą ze sobą współpracowały.

Największe błogosławieństwa popłyną, gdy poprzez Starożytnych Świętych Boża mądrość i wartości chrześcijańskie będą działać na rzecz błogosławienia całego świata.

„Książę będzie wśród nich; z wchodzącymi wejdzie, z wychodzącymi wyjdzie” (Ez. 46:10).

Następnie



„Mieszkańcy jednego miasta pójdą do drugiego, mówiąc: Nuże, pójdźmy przebłagać oblicze Pana i szukać Pana Zastępów! Ja także pójdę! I przyjdzie wiele ludów i potężnych narodów, aby

szukać Pana (...) w Jeruzalemie” (Zach. 8:21-22).

David Rice (USA)